



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu (45.)
w dniu 18 lutego 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie (druk senacki nr 559, druki sejmowe nr 1763 i 2063).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Kazimierz Wiatr)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę państwa, myślę, że możemy rozpocząć.

Otwieram posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Bardzo serdecznie witam pana ministra Jacka Gulińskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Witam też dyrektora generalnego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, pana Marka Kucińskiego. Chyba po raz pierwszy w naszym gronie?

(Dyrektor Generalny Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marek Kuciński: To wielki zaszczyt.)

Bardzo serdecznie witamy.

Witam Józefa Różańskiego, dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych w Polsce w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji. Witam księdza Bogusława Milerskiego, rektora Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Witam panów senatorów, witam panią sekretarz, witam legislatorów w sile dwóch osób.

Przedmiotem naszego posiedzenia jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, druk senacki nr 559. Wnioskodawcą był...

(Głos z sali: To jest projekt poselski.)

Projekt poselski. Ale posłów tu nie ma.

Czy pan minister wprowadziłby nas w materię?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jacek Guliński:

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie!

To był projekt poselski, który zakładał pewne zmiany w ustawie o Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, konkretnie cztery czy pięć poważniejszych zmian. W rezultacie po pracach w podkomisjach i komisji mają państwo przed sobą ustawę, w której zmieniono tylko art. 1. I w tej chwili w propozycji ustawy z dnia 7 lutego 2014 r. o zmianie ustawy o Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie mamy art. 1 i art. 2.

W art. 1 zmieniamy hasło w art. 5 i dodajemy ust. 2 w brzmieniu: „Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych może współfinansować działalność statutową Akademii”. Art. 2: „Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia zgłoszenia”. I tego typu druk został przekazany z Sejmu do państwa, do Senatu, zgodnie z art. 52 Regulaminu Sejmu.

Dyskusja odbyła się już w komisjach i podkomisjach w Sejmie. Nie wiem, czy pan przewodniczący życzy sobie, żebyśmy wracali do tych wcześniejszych dyskusji, czy... Proszę bardzo. Jestem do dyspozycji.

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Znaczący ograniczamy się do tego, co jest zapisane, czyli te pozostałe wątki to już raczej...)

Czyli jest to, co państwo widzą, co jest tu właśnie napisane. Chrześcijańska Akademia Technologiczna nie ma możliwości korzystania ze stałego dofinansowania w ramach mocy i możliwości Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji. Dotychczas w świetle prawa było to niemożliwe. Rozumiem, że w tej chwili rysuje się taka możliwość i jest szansa wyjścia naprzeciw określonym problemom Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, z którymi ta uczelnia się boryka. Tyle z mojej strony.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Teraz bardzo proszę pana legislatora o przedstawienie opinii.

Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:

Dzień dobry. Maciej Kłodawski, Biuro Legislacyjne.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne chciałoby zgłosić do omawianej ustawy trzy uwagi, które pozwalają na sformułowanie jednej poprawki, dlatego wydaje mi się, że warto, aby były rozpatrywane łącznie.

Pierwsza uwaga ma charakter legislacyjny. Wiąże się ona z naruszaniem przez omawianą ustawę dwóch zasad techniki prawodawczej. Pierwsza z tych zasad została zawarta w §15 zasad techniki prawodawczej, a dotyczy ona kolejności zamieszczania przepisów. Przepis dodawany

przez omawianą ustawę jest przepisem o charakterze merytorycznym, a nie dostosowującym, tymczasem art. 5, do którego ten przepis proponuje się dodać, ma charakter przepisu dostosowującego. Tak więc ta zasada techniki prawodawczej została tutaj naruszona – przepis o charakterze merytorycznym znalazłby się w tym samym miejscu, w którym jest przepis dostosowujący.

Ponadto zostaje tu naruszony także §37 zasad techniki prawodawczej, który mówi o tym, że w przepisach dostosowujących – a właśnie taki charakter ma art. 5 – nie zamieszcza się przepisów niemających charakteru dostosowującego. Przepis wprowadzany przez tę ustawę z całą pewnością nie ma charakteru dostosowującego.

Kolejna uwaga jest już merytoryczna. Mianowicie w ustawie jest mowa o tym, że minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych może współfinansować działalność statutową akademii. Co istotne, dla tego mechanizmu nie sprecyzowano tutaj ani formy, ani trybu tego dofinansowania. Co do formy, wydaje się, że można się oprzeć na rozwiązaniach przewidzianych przez ustawę o finansach publicznych, która na potrzeby takiego nadzwyczajnego, ekstraordynaryjnego finansowania przewiduje w art. 131 dotację podmiotową. Jak podkreśla Ludmiła Lipiec-Warzecha w komentarzu do ustawy o finansach publicznych, dotacje podmiotowe pozwalają utrzymać sprawność i płynność finansową beneficjenta dotacji, bowiem funkcją dotacji podmiotowej jest zbilansowanie dochodów i wydatków dotowanej jednostki i, co ważne, bez wskazania celu, na który powinny być przeznaczone środki pochodzące z dotacji. Może dla ułatwienia przeczytałem ten przepis ustawy o finansach publicznych. Brzmi on tak: „Dotacje podmiotowe obejmują środki dla podmiotu wskazanego w odrębnej ustawie wyłącznie na dofinansowanie działalności bieżącej w zakresie określonym w odrębnej ustawie”. I właśnie na skutek tej zmiany ustawa o Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej miałaby charakter ustawy odrębnej, o której mowa w art. 131 ustawy o finansach publicznych. Tak że z tego względu Biuro Legislacyjne stoi na stanowisku, że dotacja podmiotowa byłaby najwłaściwszą formą takiego dodatkowego finansowania działalności bieżącej akademii.

I teraz tak: skoro jak gdyby proponuje się tutaj przyjęcie takiej formy finansowania, to uzasadnione wydaje się doprecyzowanie trybu, w jakim ta dotacja miałaby być przyznawana. Formułując tę opinię, Biuro Legislacyjne posłużyło się w pewnym stopniu konstrukcją, która została przewidziana w art. 5 ustawy z dnia 19 października 2011 r. o dotacji dla Fundacji Auschwitz-Birkenau, przeznaczonej na uzupełnienie kapitału wieczystego. W tej ustawie jest mowa o tym, że dotacji podmiotowej udziela się w formie umowy. W związku z tym proponuje się, aby do tego przepisu dodać takie zapisy, które pozwolą na późniejsze doprecyzowanie wysokości dotacji, sposobu i terminu jej przekazania, a także szczegółowych zasad gospodarowania środkami pochodzącymi z tej dotacji. Co więcej, ponieważ rozwiązanie przewidziane w omawianej ustawie ma charakter dodatkowy i w pewien sposób uprzywilejowuje akademię na tle innych publicznych uczelni, wydaje się też, że umowa o przekazaniu dotacji powinna regulować zasady kontroli, dokonywanej przez ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz

mniejszości narodowych i etnicznych, zagospodarowania dotacji, a ponadto sama akademia powinna zostać zobowiązana do prowadzenia wyodrębnionej ewidencji księgowej środków z dotacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję.

Widzimy tutaj, że te wnioski, propozycje poprawek pana legislatora są daleko idące, tak że musimy się im wnikliwie przyjrzeć. Jest rozpowszechniona taka maniera, panowie mówicie, że to są poprawki legislacyjne. Ja rozumiem, że wszystkie poprawki mają charakter legislacyjny, tak że to jest chyba złe sformułowanie.

Zwrócę się teraz z pytaniem do pana ministra, chyba że pan minister uzna, że pan dyrektor generalny na nie odpowie.

Pewnym wzorem w tym zakresie są dla nas Katolicki Uniwersytet Lubelski i Uniwersytet Papieski Jana Pawła II. Tak że powstaje pytanie, jak tamte uczelnie są finansowane. Czy w ramach działalności statutowej, czy inaczej? Myśmymy się tym zajmowali jakiś czas temu. Oczywiście są pewne wątpliwości. Na przykład pan legislator pisze tutaj... A nie, pan cytuje to, co było w Sejmie, co jest napisane w uzasadnieniu sejmowym. Zgodnie z obecnym zapisem sejmowym środki przekazane w ten sposób akademii mogłyby wesprzeć budowę nowej siedziby. Tymczasem wiemy, że środki na działalność statutową nie mogą być przeznaczone na budowę. Tak więc tu jest pewna niespójność.

Ponadto pan legislator przed chwilą powiedział, że zgodnie z obecnym zapisem ustawy, uchwalonej przez Sejm, ta uczelnia byłaby uprzywilejowana względem innych uczelni publicznych. Użył pan takiego sformułowania. Tak więc musimy też dopytać, na czym pan opiera tę opinię.

Ale może zacznijmy od porównania, jak to jest w przypadku KUL i Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II.

Panie Ministrze, czy pan by nas tutaj...

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jacek Guliński:

Tak, jeżeli można...

Jeżeli chodzi o działalność statutową, to dotacja statutowa jest udzielana przez ministerstwo wszystkim tym uczelniom, które spełniają wymogi, a więc mają określony status naukowy i odpowiednią, powiedzmy, kategorię, zgodnie z ogólnymi zasadami. I tutaj nie jest istotne, czy uczelnia ma charakter taki, czy inny.

Poprosiłbym pana dyrektora generalnego, żeby to bardzo jaśniej przedstawił.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Ja może tylko uzupełnię, przypomnę, że myśmymy się zajmowali dostępem do środków inwestycyjnych przy okazji poprzednich nowelizacji dotyczących KUL i Uniwersytetu Papieskiego. Pan minister słusznie zwrócił naszą uwagę na to, że ta działalność statutowa jest dostępna dla wszystkich.

Panie Dyrektorze, bardzo proszę.

**Dyrektor Generalny
Ministerstwa Nauki
i Szkolnictwa Wyższego
Marek Kuciński:**

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie!

Dotacja statutowa nie jest przeznaczana na cele inwestycyjne. Na inwestycje w szkolnictwie wyższym są oddzielne środki z dotacji. Tak że ja nie do końca rozumiem... To są inne środki. Działalność statutowa jest działalnością bieżącą.

A skoro już jestem przy głosie, to może zwrócę uwagę na jeszcze jedną rzecz. W wypadku dotacji podmiotowej nie bardzo wiadomo, co miałyby być kontrolowane, znaczy jakie miałyby być zasady kontroli dotacji podmiotowej. Przecież co do zasady jej charakter wyklucza rozliczanie się, zwracanie środków. Tak że nie wiem, co miałyby być przedmiotem tej kontroli. Chyba że mówimy o dotacjach celowych. Wtedy owszem, art. 150, umowa, zasady, kontrola itd. Dotacje podmiotowe natomiast właściwie nie są kontrolowane, bo one są zerojedynkowe, są wydane na działalność statutową albo nie. I jest normalny nadzór nad wydatkowaniem środków publicznych. Tymczasem kontrola czegoś, co jest zerojedynkowe, wydaje się rozwiązaniem zbyt daleko idącym. Jakie mogą być w tym wypadku zasady? Wydał – nie wydał, koniec.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Jeśli można, podsumuję aktualny stan spraw. Rozumiem, że dostęp do działalności statutowej mają wszystkie uczelnie spełniające stosowne wymagania. Przywołany przeze mnie przykład Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, którym zajmowaliśmy się w przeszłości, dotyczył dostępu do środków inwestycyjnych na takich zasadach, jakie obowiązują uczelnie publiczne. Kolejny wątek, który nam się tutaj pojawia – pan dyrektor zwrócił uwagę na to, że dotacja podmiotowa ze swej natury nie wymaga dodatkowych kontroli itd. Pozostaje jeszcze pytanie do pana legislatora, właściwie są dwa pytania. Jak by pan odpowiedział panu dyrektorowi generalnemu na tę wątpliwość? Jak pan rozumie słowa, których pan użył, że byłaby to uprzywilejowana pozycja względem uczelni publicznych?

Bardzo proszę.

**Młodszy Legislator
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Maciej Kłodawski:**

Dziękuję bardzo.

Znaczy jeśli można, odniosę się do tego, co powiedział pan dyrektor. Rzeczywiście jest tak, że gdyby ta dotacja była przeznaczana na działalność statutową, to tutaj można by mieć tego rodzaju wątpliwości. Wydaje mi się, że tych wątpliwości można uniknąć wtedy, kiedy do projektu wprowadzi się doprecyzowanie, że chodzi o działalność bieżącą, a nie działalność statutową. Takie określenie „działalność bieżąca” pojawia się właśnie w ustawie o finansach publicznych w art. 131, który mówi o dotacji podmiotowej. Tutaj

jest mowa o tym, że te dotacje są przeznaczane wyłącznie na dofinansowanie działalności bieżącej. A działalności bieżącej w ten sposób się nie doprecyzowuje. Dlatego wydaje mi się, że można uniknąć tutaj...

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Ja jednak chciałbym wkroczyć tutaj w pana wypowiedź. Pan cały czas posługuje się inną ustawą niż my. Znaczący my chcielibyśmy się poruszać przede wszystkim na gruncie ustawy o szkolnictwie wyższym i ustawy o finansowaniu nauki. To są dla nas dwa podstawowe obszary uregulowań prawnych. A w nich troszkę inaczej spogląda się na te sprawy. Tak więc pan jednak... Nie wiem, czy jest pan do tego przygotowany, czy w takim kontekście pan nas tutaj ulokował.

**Młodszy Legislator
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Maciej Kłodawski:**

Jeśli można, Panie Przewodniczący...

Użyłem określenia o uprzywilejowaniu, ponieważ ta ustawa stanowi pewien dodatkowy akt prawny, dodatkową podstawę przyznawania tej dotacji, dodatkową względem uregulowań prawa o szkolnictwie wyższym i dodatkową względem ustawy o zasadach finansowania nauki. Tak że stąd pojawiło się to określenie o uprzywilejowaniu.

Jeśli można, jeszcze odniosę się do zasad kontroli, o których mówił tutaj pan dyrektor. Rzeczywiście, skoro wcześniej wspomniano o tym, że ta dotacja ma być przekazywana w formie umowy, to być może jest tak, że zasady kontroli niekoniecznie musiałyby się tutaj znaleźć. Nie upieram się też co do tego, że zaproponowany pkt 4 w ust. 3 za wszelką cenę powinien się znaleźć w ustawie. Tak więc chciałbym, żeby było jasne, że to jest...

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Może najpierw udzielię głosu panom senatorom.
Pan senator Wach. Bardzo proszę.

Senator Piotr Wach:

Dziękuję bardzo.

Mnie się wydaje, że sytuacja trochę się wyklaruje, kiedy pan minister czy pan rektor odpowie, czy ChAT otrzymuje obecnie dotację na działalność dydaktyczną, tak jak inne...

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: I statutową też.)

No, dotacja na działalność statutową jest niezależna od tego, po prostu jednostki naukowe, wszelkie jednostki klasyfikowane mogą ją otrzymać. Mnie chodzi o dotację na działalność dydaktyczną. Jeżeli akademia otrzymuje dotację na działalność dydaktyczną, to znaczy, że ta ustawa rzeczywiście ją uprzywilejowuje, skoro bez żadnych warunków pozwala ministrowi na współfinansowanie ChAT. A to oznacza, że minister nie może finansować ChAT w 100%, ale w 99% mógłby, gdyby chciał. No to wynika z ustawy.

Mnie się wydaje, że to rzeczywiście jest pewnego rodzaju uprzywilejowanie, bo to jest współfinansowanie dalej idące niż płacenie za studentów, czyli za dydaktykę. Pewne warunki mogłyby być postawione. Tak że co do poprawki, ja byłbym skłonny, może po dyskusji, przejąć poprawki biura polegające na wprowadzeniu zapisu, że minister może udzielić dotacji oraz że jest ona wypłacana po zawarciu umowy. Wtedy są pewne warunki, w umowie różne rzeczy można zawrzeć, ale bez tych kontrolnych zasad.

Proszę powiedzieć jednak, jak jest z finansowaniem dydaktyki.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Znaczy ja bym jeszcze dołączył pytanie o działalność statutową, bo to też by nas...

Panie Dyrektorze, bardzo proszę.

Dyrektor Generalny Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marek Kuciński:

Rzeczywiście jest taka dotacja, ona jest przyznawana tak jak innym uczelniom. Ta uczelnia ma szczególny charakter. I pomysł projektu poselskiego powstał właśnie dlatego, że to jest uczelnia o szczególnym statusie i szczególnym charakterze, przeznaczona właściwie w zamyśle dla szczególnego, można powiedzieć, odbiorcy. Tu pewnie pan dyrektor z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, od mniejszości etnicznych i religijnych, lepiej to określi.

Wróć jeszcze na sekundę do tej nieszczęsnej umowy. Znaczy ja w ogóle jestem zwolennikiem pilnowania finansów publicznych, ale wydaje mi się, że ta umowa nie miałaby co przewidywać. Prędzej sobie wyobrażam formę decyzji ministra, w której byłyby zawarte jakieś warunki... nie wiem... wskaźniki czy byłby wskazany cel, na który środki mogą zostać przeznaczone. To byłaby taka konstrukcja troszeczkę jak w wypadku pomocy materialnej, gdy jest dofinansowanie w formie dotacji podmiotowej, a jednak ma to charakter celowy. Umowa natomiast... Nie bardzo wiem, co mogłoby być przedmiotem tej umowy. Wielkość kwoty może być określona w decyzji: jako dawca dotacji określam sposób i termin jej przekazania. Tak że na co się tu umawiać z tą stroną? To jest forma decyzji.

A co do specyfiki uczelni, to bardzo bym prosił, żeby pan przewodniczący i państwo pozwolili, żeby przedstawiciel Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji się wypowiedział.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Panie Dyrektorze, ja chciałbym jeszcze dopytać, czy działalność statutowa jest finansowana.

Dyrektor Generalny Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marek Kuciński:

Tak, na zasadach ogólnych.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Jest finansowana, tak.

Proszę państwa, mamy wielu gości. Teraz o zabranie głosu poproszę przedstawiciela Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji. Potem może księzca rektora, a w następnej kolejności udzielię głosu panom senatorom.

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Józef Różański:

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Panowie Senatorowie!

Józef Różański, dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji.

Oczywiście cała część 43 jest poświęcona finansowaniu mniejszości narodowych i etnicznych i oczywiście w części 43 jest uwzględniony Fundusz Kościelny. Skąd nasze zainteresowanie ewentualną pomocą – oczywiście finansową – Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej? Ustawy partykularne, jak my to nazywamy, czyli ustawa o stosunku, na przykład, państwo – Kościół prawosławny, ustawa o stosunku państwo – Kościół Ewangelicko-Augsburski, stanowią... Ja przytoczę tu przykład adwentystów. Art. 15 ust. 4: „Poręcza się Kościołowi prawo do kształcenia kadr duchownych w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie w zakresie teologii adwentystycznej, w ramach samodzielnej jednostki naukowo-dydaktycznej” itd. I stąd to nasze zainteresowanie. Jak powiedziałem przed chwilą, w tych ustawach, odnoszących się do relacji poszczególnych Kościołów z państwem, mówi się o poręczeniu. Wiemy, że Chrześcijańska Akademia Teologiczna ma pewne drobne kłopoty finansowe i między innymi już po raz drugi w budżecie państwa jest uwzględniona finansowo w rezerwie celowej, i stąd nasze zainteresowanie.

Oczywiście, Panie Senatorze, nie będzie to dofinansowanie w wysokości 99%.

(*Głos z sali:* Ale mogłoby być zgodnie z tym, co tu jest napisane.)

Ponieważ nasz budżet w części 43 jest dosyć skromny, te środki ewentualnie będą, ale trudno mi dzisiaj powiedzieć, w jakiej wysokości, na pewno nie będą aż tak duże.

(*Brak nagrania*)

Dyrektor Generalny Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marek Kuciński:

...W związku z tym wielkość tej dotacji podmiotowej byłaby w naturalny sposób ujawniana i stanowiła także przedmiot dyskusji parlamentarnej. A skoro te dotacje byłyby ujawnione w budżecie państwa, przynajmniej ich maksymalna wysokość, to też byłby rodzaj kontroli parlamentu. Nie byłaby to przecież dotacja dowolna, tylko ściśle określona.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Ja rozumiem, że pan dyrektor jest za dotacją podmiotową, a przeciwko umowie. Tak? Przepraszam, że tak próbuję porządkować, ale dużo myśli tu się pojawiło.

Czy księżda rektora moglibyśmy prosić o krótkie wystąpienie?

**Rektor
Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej
Bogusław Milerski:**

Dziękuję państwu za zainteresowanie sprawą uczelni. Bardzo krótko postaram się wyjaśnić, skąd w ogóle takie przedłożenie. Mianowicie, tak jak było powiedziane, Chrześcijańska Akademia Teologiczna jest uczelnią publiczną, finansowaną na zasadach ogólnych, tak jak każda uczelnia publiczna, według algorytmu służącego do wyliczenia poziomu dotacji podstawowej. Kształcenie teologiczne czy inne w zakresie nauk humanistycznych i społecznych jest traktowane obecnie jako kształcenie masowe, które jest finansowane według najniższych współczynników kosztochłonności. Ale jednocześnie Chrześcijańska Akademia Teologiczna na mocy ustaw, czyli nie chwilowych prądów politycznych, lecz ustaw będących wyrazem polityki wyznaniowej państwa, jest zobowiązana do prowadzenia wielorakiego kształcenia na rzecz różnych Kościołów, ponieważ państwo polskie przyrzekło tym Kościołom w drodze ustaw, zagwarantowało możliwość kształcenia w odrębnych jednostkach dydaktycznych, według własnych profili teologicznych, no i zdroworozsądkowo. Nie możemy kształcić według jednego programu studentów tradycji prawosławnej, protestanckiej i starokatolickiej. Problem polega na tym, że jesteśmy finansowani jako uczelnia publiczna, podlegająca ministerstwu, i objęta algorytmem według najniższego poziomu kosztochłonności – tak jak inne uczelnie w tym profilu – ale jednocześnie nałożono na nas obowiązek prowadzenia zajęć, powiem już bardzo prosto, w wielu profilowanych nurtach teologicznych. Czyli jako rektor powinienem kierować się interesem finansowym i to wszystko połączyć, wtedy nie byłoby problemu. Ale ja te same zajęcia muszę realizować dla co najmniej trzech tradycji wyznaniowych, niezależnie od liczby studentów – czy jest ich pięcioro, czy nie wiem jaka liczba, ponieważ władze kościelne i ministerstwo słusznie jakby argumentują swoje prawa, i to mocą ustawy, a nie tylko bieżącej decyzji politycznej.

Drugi problem, który myślę, że dzięki życzliwości ministerstwa uda nam się rozwiązać, dotyczy siedziby. Ministerstwo nie jest gołosłowne, w przeszłości były już podjęte znaczące kroki w kierunku rozwiązania tego problemu. My jesteśmy jedyną uczelnią publiczną – bo jesteśmy uczelnią publiczną, dawniej państwową – która nie ma własnej siedziby, czyli jesteśmy skazani na konieczność ponoszenia kosztów nie tylko mediów, lecz także najmu budynku. I żeby w ogóle prowadzić podstawową działalność, do której jesteśmy powołani, musimy wyasygnować każdego roku dodatkową kwotę na najem pomieszczeń. Ale to jest odrębna kwestia, rozumiem, że nie stanowi dzisiaj przedmiotu obrad. Pozwalam sobie o niej tylko wspomnieć.

Tak więc myślę, że to stwierdzenie o uprzywilejowaniu oczywiście może być w jakimś kontekście zrozumiałe, ale ja bym raczej mówił o sprawiedliwości wyrównawczej. Innymi słowy, jesteśmy uczelnią publiczną spełniającą wszystkie kryteria i działającą według kryteriów uczelni publicznej, ale na mocy innych ustaw, czyli polityki wyznaniowej państwa, zostaliśmy zobowiązani do specyficznego kształcenia, które wymaga dodatkowych nakładów. I to jest mierzalne, przedstawiałem ministerstwu nauki i szkolnictwa wyższego dokładne wyliczenia. To dlatego jedno i drugie ministerstwo w ubiegłym roku wyraziło zgodę na dotację celową. Przecież to jest mierzalne, można wyliczyć koszt tego dodatkowego kształcenia.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję księdzu rektorowi. Wiele z tych spraw było nam znanych, ale wiele zostało uzupełnionych i uporządkowanych.

Proszę państwa, myślę, że po tym wszystkim, co tu zostało powiedziane, i mimo pewnych wad zapisów sejmowych czy uzasadnienia sejmowego, bo to trzeba rozróżnić, ja bym się jednak skłaniał do proponowania państwu, ażebyśmy przyjęli to brzmienie przygotowane przez pana legislatora, ale ograniczone do ust. 1, czyli zamienili działalność statutową na dotację podmiotową. I na tym ten zapis by się ewentualnie kończył. Ale oczywiście jeszcze wszystko jest przed nami.

Bardzo proszę. Jeśli panowie senatorowie chcą zabrać głos, to teraz jest ten moment. A czas mamy ograniczony, bo o godzinie 16.30 powinniśmy przejść kolejną ustawę. Będą kolejni goście na nasze posiedzenie.

Bardzo proszę.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Muszę powiedzieć, że po części podzielam uwagi zgłoszone przez pana senatora Wacha. Mnie się wydaje, uwzględnivszy to, co rektor powiedział, że regulacje powinny być właściwie jednolite dla wszystkich uczelni. I ja się dziwię – to jest trochę skierowane do pana ministra – że nie można tego uregulować wskaźnikiem kosztochłonności. W przypadku choćby tej uczelni – ale też KUL i innych uczelni – tego typu umocowania, co do sposobu finansowania, mogłyby się znaleźć w ustawie i wtedy byśmy mówili o równych podmiotach. Czy były podejmowane próby ulokowania gdzieś tej specyfiki, tak jak w systemie szkolnictwa wyższego publicznego ustalamy wskaźniki kosztochłonności z uwzględnieniem specyfiki szkół? Tak żeby ze względu na tę różnorodność wskaźnik kosztochłonności mógł być wyższy. I w ten sposób sprawa byłaby uregulowana, i byłby jednolity system dla wszystkich uczelni. A jeśli uwzględnimy jedną uczelnię, to prawdopodobnie będzie tak, że w ślad za nią pójdą kolejne. I każda będzie chciała mieć na przykład tego typu specyficzną regulację umocowaną w ustawie. Ja mam tego typu wątpliwość.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

W pełni podzielam zdanie pana senatora, profesora, ministra. Ale może też być pewna specyfika, która wykracza poza to – tak? Wiemy, że ta kosztochłonność też ma pewne widelki itd. Chcielibyśmy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, słyszeliśmy to, słyszeliśmy.

Pan senator Hodorowicz. Bardzo proszę.

Senator Stanisław Hodorowicz:

Znaczy ja rozumiem specyfikę uczelni i jestem głęboko przekonany, że w świetle tego, co magnificencja mówił, trzeba jakoś wyjść naprzeciw tym problemom. Jestem jednak absolutnie przeciwny psuciu systemu i robieniu wyjątków, które być może będą owocować tym, o czym mój szanowny przedmówca był łaskaw tutaj powiedzieć. Nie sądzę, żeby w ramach obowiązującego systemu, który uwzględnia określoną kosztochłonność, nie było można tego uregulować. A jeżeli nie można, to znaczy, że trzeba zmodyfikować istniejący system kosztochłonności. Robienie jednak takiego kazusu wyjątkowego – a to jest kazus wyjątkowy – to jest, w moim odczuciu, psucie obowiązującego prawa.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję.

Pan senator Wach. Bardzo proszę.

Senator Piotr Wach:

Po tej dyskusji właściwie częściowo to wszystko mi się uporządkowało. I według mnie problem polega głównie na tym, że co prawda być może można by to wyregulować współczynnikiem kosztochłonności i traktować podobnie jak szkoły artystyczne, na przykład, tylko że w wypadku szkół artystycznych płaci minister nauki i szkolnictwa wyższego, a tutaj podejmuje się tego minister do spraw wyznań. Można by tę uczelnię przekazać organizacyjnie ministrowi do spraw wyznań, ale wtedy trzeba by przekazać część tej podstawowej dotacji, która jest w ministerstwie nauki i szkolnictwa wyższego. Stąd właśnie takie pokręcenie. Gdybyśmy przyjęli to mniej więcej tak, jak jest... Obaw wielkich nie ma, bo minister do spraw wyznań chyba się nie podejmie finansowania innych uczelni. Pomimo naszej reformy uczelniami zawiadują różne resorty. Tutaj nie ma decyzji, żeby to przenieść na ministra do spraw wyznań, bo trzeba by również zmienić trochę system finansowania i przekazać część dotacji. Najprostsze wydaje się rozwiązanie zbliżone do tego, które jest, aczkolwiek ono jest takie krzyżowe. Mnie się wydaje, że najpraktyczniej by było zrobić to, co mniej więcej proponowaliśmy, to znaczy zgodnie z poprawką, ale przyjąć tylko art. 1 pkt 1 i 2. I, tak jak pan przewodniczący mówił...

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Ale może bez dwójki?)

To znaczy art. 2a. W art. 1 art. 2a. Bez dwójki, tak, bez dwójki. To znaczy zmienić kolejność wyrazów i sformułowanie o działalności statutowej zastąpić sformułowaniem o dotacji podmiotowej, tak jak to jest w proponowanej poprawce...

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Powstaje pytanie, czy to musi być art. 2a, czy nie może być ust. 2, tak jak chciał Sejm. Chodziłoby o to, żeby uszanować też propozycję Sejmu.

Senator Piotr Wach:

Wtedy godzilibyśmy się z tym, co jest. Wielkiego ryzyka to nie niesie, a zrobienie porządku polegałoby na tym, że trzeba by istotnie przeorganizować cały system, żeby tę szkołę podporządkować innemu ministrowi. A teraz właściwie pozwala się ministrowi do spraw wyznań częściowo ją finansować.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Czyli ja rozumiem, że pan senator Wach zgłasza wniosek, a żeby to brzmienie, które jest, było jako ust. 2 tego artykułu. W art. 5 w dotychczasowym brzmieniu dodaje się ust. 2.

Proszę bardzo. Pan legislator.

**Młodszy Legislator
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Maciej Kłodawski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jeśli można, jeszcze słowo, bo to jest bardzo istotne. Pan senator mówił o psuciu prawa. Ja chciałbym tylko do tego nawiązać. Jeżeli dodamy do art. 5 ust. 2, to będzie naprawdę psucie prawa, dlatego że art. 5, który obecnie brzmi „mienie obejmujące własność i inne prawa majątkowe Akademii będące w jej posiadaniu przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy pozostaje mieniem Akademii”, już ekspirował, on wykonał swoje zadanie i w zasadzie jest nadal zapisem tej ustawy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja mówię, Panie Przewodniczący, o art. 5 ustawy o Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, czyli ustawy, która jest zmieniana dzisiaj omawianą ustawą.

Tak?

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Może by pan przytoczył art. 2 tej zmienianej ustawy.)

Art. 2: „Podstawowym kierunkiem działalności Akademii jest kształcenie oraz prowadzenie badań naukowych w zakresie nauk teologicznych i humanistycznych”.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Znaczy jeśli można... Biuru Legislacyjnemu zależałoby na tym, żeby to był kolejny artykuł po prostu, a nie ustęp któregośkolwiek z istniejących przepisów w ustawie o Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Tylko że ja jednak myślę, że to powinien być art. 5a, bo historycznie byłoby to chyba bardziej uzasadnione, po tym sformułowaniu o mieniu.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

No, to nie może być przed nadzorem. Nadzór, wydaje się, jest sprawą ważniejszą, sytuuje szkołę w samym systemie szkolnictwa wyższego itd. Tak że dlatego wydaje mi się, że po piątce byłoby najzręczniej. Bo mówi się tu, na czym się sytuuje całe mienie i nieruchomości, a potem o finansowaniu działalności bieżącej, i to jest kolejny artykuł, art. 5a.

**Młodszy Legislator
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Maciej Kłodawski:**

Panie Przewodniczący, jeśli można, to tylko pozwolę sobie odczytać §15 zasad techniki prawodawczej. „Poszczególne elementy ustawy zamieszcza się w następującej kolejności: tytuł, przepisy merytoryczne ogólne i szczegółowe”. I właśnie przepis, nad którym dzisiaj się zastanawiamy, ma charakter przepisu merytorycznego szczegółowego. Później są przepisy zmieniające, a następnie przepisy przejściowe i dostosowujące. Tak więc dodanie tego przepisu w takiej kolejności, czyli na przykład jako art. 5a, byłoby naruszeniem obowiązujących zasad techniki prawodawczej. Dodawany przepis na pewno, z całą pewnością, nie ma charakteru ani przejściowego, ani dostosowującego, to jest przepis merytoryczny szczegółowy i zgodnie z zasadami techniki prawodawczej musi się znaleźć przed przepisami dostosowującymi i przejściowymi.

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Czyli po art. 3?)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Nauki
i Szkolnictwa Wyższego
Jacek Guliński:**

No, tak na logikę, na oko profesora, to może zostać.

**Młodszy Legislator
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Maciej Kłodawski:**

Po art. 3 można by dodać art. 3a.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Nauki
i Szkolnictwa Wyższego
Jacek Guliński:**

Art. 3 jest do tego najlepszym miejscem.

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Po art. 3, tak?)

Tak, bo art. 3 brzmi: „nadzór nad Akademią sprawuje minister”. Po drugie...

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Art. 3a.)

...wydział pozostaje pod nadzorem władz, a po trzecie, odpowiedni inny resort dba również o finanse tej uczelni.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zgodnie z logiką powinien to być pkt 3 w art. 3. Nie znam się na legislacji, ale, korzystam, że tak powiem, ze zdrowego rozsądku.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Art. 3a.

(Głos z sali: Tak.)

Pan dyrektor jeszcze. Bardzo proszę.

**Dyrektor Generalny
Ministerstwa Nauki
i Szkolnictwa Wyższego
Marek Kuciński:**

Jeżeli można, tylko słowo à propos kosztochłonności. Otóż w załączniku do rozporządzenia kosztochłonność wszystkich nauk teologicznych jest określona na poziomie 1. Gdyby teraz zrobić ten wyjątek, znów trzeba by określić, że na przykład kosztochłonność nauk protestanckich jest na poziomie 3,5.

Powiem tak: wydaje się, że to jest jednak bardziej ryzykowne, tym bardziej że, mając już doświadczenia, obawiamy się, że niektóre uczelnie, niekoniecznie wprost predestynowane do tego, otworzyłyby nagle u siebie wydziały nauk teologicznych protestanckich i zatrudniały tam w miarę przypadkowe osoby, żeby tylko podciągnąć sobie kosztochłonność. W związku z tym...

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Tak. Panie Dyrektorze, treść poprawki jest ustalona.

Czy mogę zarządzić głosowanie nad tą poprawką? Nad art. 3a w brzmieniu zaproponowanym przez pana legislatora?

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki.

(Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski: Tylko z ust. 1, bez ust. 2 i 3, tak?)

Oczywiście. W związku z tym nie będzie numeracji „ust. 1”, tylko będzie art. 2a.

(Głos z sali: Art. 3a.)

Art. 3a, oczywiście art. 3a. Bardzo dziękuję.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

Głosujemy nad ustawą z poprawką.

Kto jest za całością z poprawką?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Brakuje nam jednego głosu. W pierwszym głosowaniu był wynik 6:0:2. Wynik drugiego to 6:0:1.

Czy mogę prosić pana senatora Wacha, żeby był sprawozdawcą?

(Senator Piotr Wach: Tak.)

(Senator Edmund Wittbrodt: On się wstrzymał od głosu.)

(Głos z sali: Dwie osoby się wstrzymały.)

(Głos z sali: Senator Hodorowicz nie głosował.)

Czy możemy powtórzyć ostatnie głosowanie?
(*Głos z sali:* Senator Hodorowicz nie podniósł ręki w drugim głosowaniu.)

(*Senator Edmund Wittbrodt:* Czyli nie głosował w drugim.)

Ale wstrzymała się jedna osoba.

(*Głos z sali:* Wynik jest taki sam, 6:0:2.)

Dobrze. 6:0:2. Taki jest wynik w obu głosowaniach.

Sprawozdawcą będzie pan senator Wach.

Czy jeszcze ktoś chciałby coś ważnego powiedzieć?

Szanowni Państwo, bardzo dziękuję panu ministrowi, panu dyrektorowi, panu dyrektorowi z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, księdzu rektorowi, panom legislatorom, panom senatorom, naszej pani sekretarz.

Zamykam posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 40*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii